

Sygn. akt III Ca 1303/17, III Ca 1304/17

POSTANOWIENIE

Dnia 24 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Balion - Hajduk (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Braziewicz

SO Marcin Rak

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2018 r. na rozprawie sprawy

z wniosku U. P.

z udziałem J. P.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 8 grudnia 2016 r., sygn. akt I Ns 84/09

postanawia:

I. z obu apelacji zmienić zaskarżone postanowienie:

1) w punkcie 1 tiret pierwszy o tyle, że ustalić wartość opisaną tam nieruchomości na 387.000 zł (trzysta osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych);

2) w punkcie 1 tiret drugi o tyle, że ustalić wartość samochodu marki O. (...) na 3000 zł (trzy tysiące złotych),

3) w punkcie 4 w ten sposób, że zasądzić od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania 246.500 zł (dwieście czterdzieści sześć tysięcy pięćset złotych) płatną w dwóch ratach:

- pierwsza rata w kwocie 172.550 zł (sto siedemdziesiąt dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt złotych) w terminie do 24 października 2018r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

- druga rata w kwocie 73.950 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące dziewięćset pięćdziesiąt złotych) w terminie do 24 grudnia 2018r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

4) w punkcie 5 o tyle, że nakazać uczestnikowi postępowania wydanie nieruchomości w terminie miesiąca od daty zapłaty drugiej raty przez wnioskodawczynię;

5) w punkcie 8 o tyle tylko, że uchylić obciążenie uczestnika postępowania połową opłaty od wniosku;

II. oddalić apelację uczestnika postępowania w pozostałym zakresie;

III. oddalić wnioski wnioskodawczyni i uczestnika postępowania o zasądzenie kosztów postępowania w postępowaniu odwoławczym;

IV. nakazać pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłych w postępowaniu odwoławczym:

- od wnioskodawczyni kwotę 432,55 zł (czterysta trzydzieści dwa złote pięćdziesiąt pięć groszy),

- od uczestnika postępowania kwotę 333,03 zł (trzysta trzydzieści trzy złote trzy grosze);

V. nie obciążać wnioskodawczyni i uczestnika postępowania pozostałym kosztami w postępowaniu odwoławczym;

VI. przyznać radcy prawnemu P. B. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 2214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych), w tym kwotę 414 zł (czterysta czternaście złotych) podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu uczestnikowi postępowania w postępowaniu odwoławczym.

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Barbara Braziewicz

Sygn. akt III Ca 1303/17, 1304/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 8 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy w Gliwicach ustalił, że w skład majątku wspólnego U. P. i J. P. wchodzi:

– nieruchomość położona w T., gmina R., składająca się z działki numer (...), o powierzchni 0,1250 ha, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą numer (...) o wartości 439 000 zł,

– samochód marki O. (...), numer rejestracyjny (...) o wartości 5.200 zł.

Dokonał podziału majątku wspólnego U. P. i J. P. w ten sposób, że:

– nieruchomość przyznał wnioskodawczyni U. P., zaś samochód marki O. (...), przyznał uczestnikowi postępowania J. P..

Ustalił, że uczestnik postępowania poniósł wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 50 500 zł, zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania 246 150 zł, płatną w dwóch ratach:

- pierwsza w wysokości 146 150 zł w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności;

- druga w wysokości 100 000 zł w terminie 14 dni od opuszczenia i opróżnienia nieruchomości opisanej w punkcie pierwszym postanowienia przez uczestnika postępowania wraz z rzeczami i osobami prawa jego reprezentującymi, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności.

Nakazał uczestnikowi, by w terminie jednego miesiąca od dnia uzyskania zapłaty pierwszej raty opróżnił ze swoich rzeczy i wydał w stanie wolnym od osób i rzeczy na rzecz wnioskodawczyni nieruchomość opisaną w punkcie

pierwszym postanowienia, a położoną w T. przy ulicy (...). Sąd oddalił w pozostałym zakresie wnioski o rozliczenie nakładów i wydatków i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że J. P. i U. P. zawarli związek małżeński 6 października 1977 roku.

Małżeństwo uczestników rozwiązane zostało na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 8 czerwca 2004 roku, zmienionego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 października 2005 roku. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód z winy J. P.. Wyrok uprawomocnił się z dniem 14 października 2005 roku.

J. P. i U. P. nie zawierali żadnych umów majątkowych małżeńskich.

Przez pierwsze 17 lat małżeństwa małżonkowie P. mieszkali wspólnie z rodzicami U. P. w stanowiącym własność rodziców wnioskodawczyni domu położonym w T. przy ul. (...) – zamieszkiwali na pierwszym piętrze, zaś rodzice na parterze. Nie płacili rodzicom wnioskodawczyni za mieszkanie.

W okresie, gdy małżonkowie P. mieszkali u rodziców wnioskodawczyni, J. i U. P. rozbudowali ten dom oraz wyremontowali tę część, którą zajmowali. Prace remontowe w dużej mierze wykonywał J. P. samodzielnie, U. P. pomagała wynosząc gruz czy sprzątając podczas remontów. Małżonkowie P. w ramach remontów wykonali przybudówkę oraz wykończyli tzw. „niebieską łazienkę”, wykonali bunkier na węgiel, wykonali werandę wraz z tarasem, wybudowali wejście na balkon z przedgórza – lukarny, wyremontowali kominy, wykonali instalację odgromową, wyremontowali komórkę na poddaszu, wybudowali łazienkę na piętrze, wybudowali dwa szamba, wyremontowali budynek gospodarczy, wybudowali garaż wolnostojący, utwardzili place, wykonali ogrodzenie, wykonali modernizację mieszkania na piętrze, wykonali przyłącze instalacyjne prądowe. Zdarzało się, że w pracach remontowych pomocy udzielali członkowie rodziny uczestnika postępowania oraz znajomi i sąsiedzi małżonków P.. Koszt materiałów potrzebnych do remontów poniosła matka wnioskodawczyni, zaś koszt robocizny w zakresie remontów pomieszczeń zajmowanych przez małżonków P. ponieśli oni sami. W okresie zamieszkiwania przy ul. (...) rodzice wnioskodawczyni żywili córkę i jej męża.

Wartość wskazanych wyżej nakładów użytecznych poczynionych przez małżonków P. na nieruchomości rodziców wnioskodawczyni położoną w T., przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...) według stanu na dzień 14 października 2005 roku a cen aktualnych wynosi 74.342 zł, w tym wartość materiału i sprzętu -58.585 zł, zaś wartość robocizny 15.757 zł.

Rodzice wnioskodawczyni – R. M. i Ł. M. nie żyją. R. M. zmarł 5 października 2005 roku, zaś jego spadkobiercami były żona Ł. M. i córka U. P. po 1/2 części; Ł. M. zmarła 20 listopada 2009 roku, zaś jej spadkobiercą jest jedynie córka wnioskodawczyni U. P.. W skład majątku wspólnego małżonków M. wchodziła nieruchomość położona w T., przy ulicy (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...). Obecnie wskutek dziedziczenia właścicielem nieruchomości pozostaje U. P.. Po śmierci ojca pozostawała współwłaścicielem nieruchomości w 1/4 części wraz z matką Ł., której przysługiwał udział w wysokości 3/4 we współwłasności wskazanej nieruchomości.

Nieruchomość pozostaje niezamieszkała od 2005 roku. Budynek w T., przy ulicy (...) nosi widoczne ślady zarysowań i spękań ścian. Doprowadzenie nieruchomości wnioskodawczyni przy ulicy (...) w T. do stanu nadającego się do bezpiecznego użytkowania wymaga remontów, szacowanych na koszty w wysokości około 200 000 zł.

9 października 1995 r. J. P. i U. P. nabyli do majątku wspólnego nieruchomość położoną w T. przy ulicy (...), zabudowaną domem mieszkalnym wybudowanym w 1935r., dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...). Nieruchomość kupili od wujka wnioskodawczyni H. K., za cenę 25 000 zł. Oświadczyli, że nabycie następuje za

środki z majątku dorobkowego. Małżonkowie zdecydowali się na przeprowadzenie generalnego remontu zakupionej nieruchomości, obejmującego zarówno prace na zewnątrz, jak i wewnątrz budynku. Nadto wyremontowano również

garaż. Remont został wykonany w większości samodzielnie przez małżonków P., jedynie prace związane z wymianą dachu przeprowadziła firma. Pozostałe czynności wykonywał uczestnik postępowania przy pomocy najbliższych (rodzin swych siostr) oraz znajomych i sąsiadów. Wnioskodawczyni pomagała w remontach np. wnosząc gruz, przygotowując obiady dla męża i osób pomagających w remontach, sprząając w czasie remontów i po remontach.

Małżonkowie nie płacili żadnym osobom pomagającym przy remoncie wynagrodzenia pieniężnego. W 1996 roku J. P. darował siostrzeńcowi A. S. i jego żonie wchodzącą w skład jego majątku osobistego nieruchomość o powierzchni 1,0320 ha położoną w miejscowości R., gmina R.; strony umowy podały wartość nieruchomości na kwotę 3 000 zł.

Wartość nieruchomości położonej w T. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...) według stanu na dzień 14 października 2005 roku, a cen aktualnych wynosi 439 000 zł.

Aktualnie brak możliwości podziału nieruchomości położonej w T. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w Gliwicach prowadzi księgę wieczystą (...) poprzez wyodrębnienie samodzielnych lokali mieszkalnych. Dla takiego podziału konieczna jest przebudowa budynku polegająca na wykonaniu oddzielnego wejścia na piętro, do czego konieczna jest przebudowa schodów, wykonania kuchni na piętrze i wykonania wentylacji w pomieszczeniach kuchni i łazienek. Prace te mogą być wykonane po zatwierdzeniu projektu technicznego obejmującego cały zakres koniecznych robót i uzyskaniu pozwolenia na budowę.

W okresie trwania małżeństwa małżonkowie P. kupili do majątku wspólnego samochód osobowy marki O. (...).

Wartość samochodu według stanu na dzień 14 października 2005 roku, a cen aktualnych wynosi 5 200 zł.

Po rozwiązaniu małżeństwa z samochodu korzysta jedynie J. P., z wyłączeniem U. P..

W okresie trwania małżeństwa uczestników siostra uczestnika – R. S. przekazywała małżonkom P. żywność: jajka, drób, ser, itp. – w zamian za nieruchomość w R., którą podarował J. P. jej synowi A. S..

W dniu 27 sierpnia 2001 roku o godzinie 8.33 wnioskodawczyni wypłaciła z rachunku w (...) w R. kwotę 8000,93 zł (dwie lokaty). Tego samego dnia w godzinach popołudniowych uczestnik postępowania odwołał pełnomocnictwo dla wnioskodawczyni w (...) z siedzibą w R..

Wnioskodawczyni oraz uczestnik w równym stopniu przyczyniali się do powstania majątku wspólnego.

Małżonkowie J. P. i U. P. przez cały okres trwania małżeństwa pracowali zarobkowo. J. P. pracował w kopalni. Dodatkowo po uzyskaniu urlopu górniczego w 1999 r. zaczął wyjeżdżać za granicę do Niemiec i Holandii w celach zarobkowych - zwiększenia budżetu domowego. Po uzyskaniu urlopu górniczego J. P. planował nawet na stałe zamieszkać w Niemczech, ale żona nie wyraziła na to zgody. W czasie pobytów zarobkowych w Niemczech uczestnik postępowania zamieszkiwał u rodziny wnioskodawczyni.

Poza pracą zawodową w okresie trwania małżeństwa uczestnik postępowania wykonywał także prace dodatkowe. Rezygnował z urlopów celem wykonywania prac zarobkowych; w czasie urlopów wykonywał remonty domu.

Wnioskodawczyni pracowała zawodowo w różnych zakładach, nie pracowała w wyuczonym zawodzie fryzjerki, jednakże poza pracą zawodową nieodpłatnie świadczyła usługi fryzjerskie na rzecz sąsiadów czy też członków rodziny. Osoby przychodzące do niej płaciły jedynie za potrzebne do wykonania fryzury artykuły np. płyn do trwałej. Wnioskodawczyni pracowała zawodowo przez większą część małżeństwa – przerwa była związana z urodzeniem syna i wziętym z tego powodu urlopem, pracowała aż do śmierci dziecka w 2001 roku.

Od 1999 r. uczestnik przebywał głównie poza granicami kraju, nie uczestniczył więc w pieczy sprawowanej nad synem, nie uczestniczył w sprawach dla syna istotnych. Wszelkie problemy związane z wychowaniem dorastającego chłopca spoczywały na U. P..

Po śmierci syna wnioskodawczynie popadła w depresję.

Dalsze wspólne życie uczestnik uzależnił od urodzenia przez nią dziecka, czego nie mogła spełnić z przyczyn natury zdrowotnej lub zaadoptowania dziecka, czego w tamtym okresie nie mogli osiągnąć z uwagi na brak gotowości emocjonalnej na przyjęcie dziecka, które nie było ich synem. Uczestnik ostatecznie wyprowadził się i nawiązał znajomość z inną kobietą – A. K., obecnie P.. Ze związku z A. P. urodził się w (...) syn M..

W dniu (...) syn zainteresowanych popełnił samobójstwo. Śmierć dziecka wstrząsnęła małżonkami. Wnioskodawczynie zaprzestała pracy zarobkowej i od tego czasu pozostaje na rencie.

Rok po śmierci syna uczestnik postępowania wyprowadził się ze wspólnego domu przy ulicy (...) w T., jednakże regularnie bywał w domu – czasem sam, czasem ze swoim dzieckiem, a czasem z konkubiną i dzieckiem.

Ponownie zamieszkał w T. przy ul. (...) w 2007-2008 roku. Wprowadził się z konkubiną i ich wspólnym synem.

Ponadto na nieruchomości wspólnie z U. P. mieszkała przez pewien czas jej matka, tj. od śmierci ojca wnioskodawczynie w 2005 roku do 2009 roku.

W okresie po rozwiązaniu małżeństwa J. P. poniósł nakłady na nieruchomość wspólną małżonków P.: wykonał cztery studzienki PCV na głębokość 1,0 m, ułożył rurociągi kanalizacji pcv, osadził krawężniki; wykonał nadbudowę garażu o 0,6

m wraz z otynkowaniem; wykonał ściankę szkieletową drewnianą wraz z drewnianymi oknami, instalację elektryczną w wiacie; przeprowadził remont dachu na dużym garażu; wykonał montaż konstrukcji stalowej wsporczej wraz z konstrukcją drewnianą, pokryciem typu onduline, rynną i rurą spustową; rozebrał pokrycie dachowe z blachy falistej, wykonał czyszczenie, malowanie dwukrotne obustronne, wykonał nową konstrukcję drewnianą i ponownie położył blachy celem doprowadzenia do większego spadku; założył nową instalację dzwonkową w pomieszczeniu wiaty; wymienił elewację do wysokości 1,0 m na odcinku 84,45 mb, w tym wykonał odgrzybianie i przemurowanie ścian; wykonał ogrodzenie z siatki stalowej powlekanej wraz ze słupkami stalowymi mocowane w cokole betonowym wraz z krawężnikiem betonowym chodnikowym długości 40 m; posiał trawę, założył ogródek warzywny, obsadził teren iglakami, drzewkami owocowymi, wykonał renowację szklarni; wykonał montaż instalacji wodnej i odpływowej, montaż gniazdek elektrycznych, bojlera elektrycznego, przeniesienie i instalację mebli i urządzeń kuchennych; wykonał kominek; wykonał szlifowanie i malowanie listew okiennicowych, ram okna, konserwację drewnochronem; wykonał schody betonowe; wykonał prace remontowe na dachach betonowych oraz czyszczenie i malowanie rynny; na kondygnacji murów parteru wewnątrz budynku przy ścianach zewnętrznych wykonał do wysokości 1,5 metra prace polegające na zbiciu starych tynków, odgrzybianiu ścian, gruntowaniu, przemurowaniu i naprawie ścian, położeniu tynku i malowaniu elewacji; w zakresie ogrodzenia frontowego wykonywał jego malowanie co dwa lata, wykonał czyszczenie i likwidację ubytków cokołu; wykonał naprawę pieca węglowego, dwukrotne malowanie piwnic; na trasie dojazdu do garażu zdemontował uszkodzone płyty chodnikowe betonowe i ułożył nowe płyty chodnikowe po wykonaniu podbudowy; na parterze budynku zerwał odpadający ze ścian tynk (powyżej wysokości 1,5 m), ułożył nowy wraz z gładziami i malowaniem, w 3 pokojach na parterze ułożył panele podłogowe, wymienił instalację elektryczną, wymienił drzwi wewnętrzne wraz z progami, w jednym pokoju wykonał sufit z paneli PCV na konstrukcji, w pozostałych pokojach wykonał nowy tynk na suficie wraz z gładzią, wymienił trzy kaloryfery na panelowe, ocieplił jeden z pokoi i łazienkę styropianem, pomalował boazerię drewnianą w przedpokoju, dobudował kuchnię w której wykonał wylewkę, płytki, wymienił drzwi, zamontował kaloryfer i naprawił kaloryfer.

Łączna wartość wskazanych nakładów wynosi 111 961 zł;

Wartość tę określono na podstawie katalogów firm budowlanych, które stosują narzuty do robocizny, materiałów i pracy sprzętu, zaś wartość tych narzutów w ogólnej wartości kosztorysowej stanowi około 55% ceny wykonania.

Wobec faktu, że wszystkie ww. roboty wykonano systemem gospodarczym przy zastosowaniu materiałów budowlanych średniej klasy wartość nakładów wynosi 50 500 zł, z uwagi na pomniejszenie o wartość wskazanych narzutów.

Uczestnik postępowania na modernizację i remonty domu po rozwodzie wydał kwotę około 50.000 zł, z bieżących emerytur, z których co miesiąc mógł przeznaczyć 500-600 zł miesięcznie na te cele.

Nie uzgadniał kwestii remontów nieruchomości z wnioskodawczynią.

Aktualnie wnioskodawczyni ma 60 lat. Jest osobą schorowaną, lecz się, także psychiatrycznie po śmierci syna. Mieszka w nieruchomości wspólnej nieprzerwanie. Obecnie zajmuje pokój i kuchnię na piętrze domu. Nie korzysta z innych pomieszczeń w domu, nie korzysta z pomieszczeń gospodarczych i obejścia wraz z przyległym terenem, gdyż nieruchomość zajął na swoje cele uczestnik postępowania.

Obecnie wnioskodawczyni utrzymuje się z renty w kwocie 580 zł netto miesięcznie i alimentów od uczestnika postępowania w wysokości 700 zł miesięcznie, ma nabyć prawo do emerytury w listopadzie 2017 roku, przy czym obecnie nie wiadomo, w jakiej wysokości.

Deklaruje, że w razie przyznania nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni środki na spłatę uzyska od rodziny z Niemiec – siostr matki i brata matki, niezależnie zaś mogłaby uregulować sprawę dotyczące nieruchomości po rodzicach, którą planuje wówczas sprzedać.

J. P. mieszka w spornej nieruchomości wraz z konkubina i synem.

Syn uczestnika ma obecnie 12 lat i uczęszcza do szkoły podstawowej w G.- B., do której codziennie jest zawożony przez rodziców.

Wraz z nową rodziną korzysta z całej nieruchomości, zagospodarował ją na potrzeby swoje i swojej nowej rodziny. Na terenie nieruchomości założył hodowlę królików, ptaków, psów (ma 9 psów). Ma emeryturę górniczą w kwocie 3 500 zł netto, jednakże z emerytury potrącane są poprzez ZUS w drodze zajęć emerytury - na rzecz wnioskodawczyni alimenty w kwocie 700 zł, na rzecz syna alimenty w wysokości 1.200 zł miesięcznie.

Uczestnik postępowania uzyskał wyrok zasądający alimenty na syna wówczas, gdy toczyła się sprawa o alimenty na rzecz wnioskodawczyni. Konkubina uczestnika nie pracuje, utrzymuje się z renty rodzinnej po zmarłym mężu w kwocie 1 100-1 200 zł, jest właścicielem mieszkania położonego w G..

Uczestnik deklaruje, że jest przygotowany na spłatę w wysokości 45 000 zł, którą zamierza uzyskać z kredytu.

Przed Sądem Rejonowym pod sygn. akt I C 109/09 toczyło się postępowanie z powództwa J. P. przeciwko U. P. m.in. o zapłatę kwoty 14 827,14 zł z określonym szczegółowo odsetkami, tytułem zwrotu nadpłaconych i nierozliczonych alimentów. Postępowanie zostało prawomocnie umorzone, wobec zawarcia przez strony ugody, na mocy której J. P. cofnął powództwo w zakresie roszczenia o zapłatę kwoty 14 827,14 zł z określonymi szczegółowo odsetkami, na co U. P. wyraziła zgodę, zaś J. P. oświadczył, że będzie to przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego w sprawie I Ns 84/09 tut. Sądu.

W sprawie egzekucyjnej prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gliwicach G. Z. za sygn. Kmp 32/03 stwierdzono nadpłatę dłużnika J. P. na rzecz wierzycielki U. P. w wysokości 14 827,14 zł.

Sąd Rejonowy prawomocnym postanowieniem wstępnym wydanym w niniejszej sprawie Sąd oddalił wniosek uczestnika postępowania o ustalenie nierównych udziałów

małżonków w majątku wspólnym, co oznacza to, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe. Sąd I instancji wskazał, że w czasie trwania małżeństwa uczestnicy postępowania pozostawali w ustroju ustawowej wspólności

majątkowej, unormowanej przepisami art. 31 i nast. k.r.o. Jako podstawę prawną ustalenia składu majątku wspólnego i jego wartości oraz samego podziału majątku wspólnego powołał art.684 k.p.c. w zw. z art.567 k.p.c. oraz art.688 k.p.c. w zw. z art.567 k.p.c. i art. 211 k.c., 212 k.c. w zw. z art. art.688 k.p.c. w zw. z art.567 k.p.c.

Odnosnie składu majątku wspólnego ostatecznie strony zgodnie wskazały, że majątkiem wspólnym objęta jest nabyta w trakcie trwania małżeństwa nieruchomości położona w T., przy ulicy (...), zabudowana budynkiem mieszkalnym oraz samochód osobowy marki O. (...). Uczestnicy zgodnie podali, w tym podczas dowodu z ich ostatniego przesłuchania, że składnikami majątku w zakresie rzeczy ruchomych –poza pojazdem - zgodnie podzielili się i nie ma obecnie rzeczy ruchomych do podziału.

Wartość nieruchomości Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego B. R.. Wnioskodawczyni opinii tej nie kwestionowała. Uczestnik kwestionował opinię biegłego sądowego, wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego na tę okoliczność, podnosząc, że uczestnik uzyskał opinię rzeczoznawcy majątkowego M. Z. z której wynika, że ceny w okresie od 2012 roku do pierwszej połowy 2016 roku dotyczące zabudowanych nieruchomości gruntowych spadły, co oznacza konieczność przeprowadzenia nowej wyceny na okoliczność wartości nieruchomości wspólnej małżonków. Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutów uczestnika co do opinii biegłego sądowego B. R. w zakresie wyceny nieruchomości i uznając opinię za rzetelną oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego.

Co istotne - w ustnych wyjaśnieniach biegła szczegółowo wyjaśniła zasady doboru nieruchomości porównawczych, wskazując, że oferty, na których opiera się uczestnik kwestionując opinię, dotyczą nieruchomości spoza powiatu (...).

Sąd Rejonowy stwierdził, że miał na uwadze, że przedstawiona w toku postępowania przez uczestnika wycena – sporządzona na zlecenie uczestnika, mająca charakter opinii prywatnej, opiewa na dużo niższą wartość, jednakże dowód z opinii prywatnej nie może być miarodajny w sprawie, opinia biegłego sądowego B. R. w zakresie wyceny nieruchomości wspólnej jest kolejną opinią w sprawie w tym zakresie, wobec uznania przez Sąd za zasadne zarzutów zgłoszonych przez uczestnika do opinii sporządzonej przez biegłego sądowego M. N..

Wartość samochodu Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego M. B., której zainteresowani nie kwestionowali, ostatecznie jednak pełnomocnik uczestnika podnosił, że istnieje potrzeba aktualizacji wyceny z uwagi na upływ czasu. Sąd ocenił wniosek ten jako niezasadny.

Z uwagi na brak możliwości podziału nieruchomości położonej w T. przy ulicy (...) poprzez wyodrębnienie samodzielnych lokali mieszkalnych, Sąd Rejonowy na mocy art. 212 § 2 k.c. w zw. z art. art.688 k.p.c. w zw. z art.567 k.p.c.) zdecydował o przyznaniu nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni z uwagi na okoliczności

sprawy, w tym postawę uczestnika, która została zaprezentowana podczas dowodu z jego przesłuchania w dniu 24 listopada 2016 r., z której jednoznacznie wynika, że nie dość, że nie jest w żaden realny sposób przygotowany na spłatę wnioskodawczyni, to spłaty dokonywać nie zamierza, gdyż nie respektuje orzeczeń sądowych, a przy tym jest w stanie podjąć działania zmierzające do zmniejszenia swoich możliwości finansowych w zakresie spłaty (o czym świadczy jego wypowiedź w zakresie przeprowadzenia sprawy alimentacyjnej dotyczącej syna jedynie po to by wnioskodawczyni nie uzyskała żądanych alimentów, czy wypowiedź o spłacie samochodu z której wynika, że nie liczy się z orzeczeniem sądu ustalającym równe udziały małżonków w majątku wspólnym). Uczestnik konsekwentnie twierdził, że wnioskodawczyni należy się udział co najwyżej 20% w majątku wspólnym i mimo prawomocnego orzeczenia określającego równe udziały w majątku wspólnym, proponuje podział na swoich zasadach (por. zeznania k.1839-1840, w których uczestnik wskazał, że „udział żony w samochodzie to tyle ile wynosi proporcja 2 000 zł do 12 000 zł, zgodził się na przyznanie samochodu na moją rzecz, o ile spłata na rzecz żony będzie wynosiła nie więcej niż 80 zł. W przeciwnym razie wnosił o przyznanie samochodu na rzecz byłej żony ze spłatą na moją rzecz w wysokości 2 600 zł, skoro samochód według Pani S. jest wart 5 200 zł).

Sąd Rejonowy miał na uwadze, że wnioskodawczyni jest właścicielem innej nieruchomości (również położonej w T., stanowiącej spadek po rodzicach), jednakże nieruchomości ta jest od ponad 10 lat niezamieszkała, zaś w świetle

przedłożonej przez wnioskodawczynię ekspertyzy, do bezpiecznego użytkowania konieczne są kosztowne remonty – oznacza to, że wnioskodawczyni nie może natychmiast, bez przeprowadzenia koniecznych remontów, zabezpieczyć w inny sposób swoich potrzeb mieszkaniowych, gdyż dom nie nadaje się do zamieszkania przed przeprowadzeniem remontów, zaś te wymagają znacznych nakładów finansowych.

Niezależnie od tego Sąd uznał, że przy zasądzonej wysokości spłaty uczestnik za kwotę spłaty będzie w stanie zabezpieczyć swe potrzeby mieszkaniowe przez zakup lokalu mieszkalnego. Niezależnie od powyższego, nie można nie zauważyć, że konkubina uczestnika - matka jego dziecka, z którą uczestnik mieszka od wielu lat, jest właścicielem lokalu (niezamieszkałego) położonego w G., zatem uczestnik z nową rodziną bez przeszkód może zamieszkać w lokalu swej konkubiny, co nie pociągnie za sobą wielkich zmian dla dziecka uczestnika, które uczęszcza do szkoły w G..

Sąd Rejonowy na podstawie zeznań uczestnika i zaprezentowanej postawy doszedł do przekonania, że obawy wnioskodawczyni, że nie uzyska żadnej spłaty od uczestnika, gdy Sąd przyzna mu nieruchomości, są całkowicie uzasadnione. Uczestnik nie jest w żaden sposób przygotowany na spłatę w jakiegokolwiek wysokości, nie ma majątku (poza omawianą nieruchomością) z której wnioskodawczyni mogłaby, w razie braku dobrowolnej spłaty, prowadzić egzekucję, zaś przede wszystkim – twierdzi, że „jeśli Sąd wyda sprawiedliwy wyrok i uwzględni moje nakłady na nieruchomości rodziców wnioskodawczyni na nieruchomości wspólną po 2005 roku, a także wartość jednego hektara pola który przekazałem mojej rodzinie nie wyjdzie żadna kwota spłaty na rzecz wnioskodawczyni”, co oznacza, że uważa, czemu daje wyraz po raz kolejny, że wnioskodawczyni nic się nie należy.

Co do pojazdu - Sąd I instancji przyznał samochód uczestnikowi, gdyż taki podział w istocie sankcjonuje istniejący od wielu lat stan faktyczny, samochód od wielu lat pozostaje w posiadaniu i dyspozycji uczestnika, który go używa.

Sąd jako niezasadny ocenił wniosek o rozliczenie poniesionych przez uczestnika w okresie po ustaniu wspólności majątkowej kosztów użytkowania przez niego pojazdu. Konieczność ich poniesienia wynikała z okoliczności użytkowania pojazdu przez uczestnika.

Sąd Rejonowy rozliczył także kwotę 8 000 zł pobraną przez wnioskodawczynię, bez uzgodnienia z uczestnikiem w okresie po śmierci syna stron, kiedy postępował rozkład małżeństwa. Kwota ta stanowiła oszczędności małżonków i skoro nie została przeznaczona na ich wspólne potrzeby, skoro jeden z małżonków pobrał ją i wydatkował bez wiedzy i zgody drugiego małżonka, rozliczeniu podlega jej równowartość.

Jako niezasadny Sąd ocenił wniosek o rozliczenie w niniejszym postępowaniu kwoty nadpłaconych przez uczestnika alimentów na rzecz wnioskodawczyni. Kwestia ta jest poza przedmiotem postępowania o podział majątku, nie dotyczy bowiem „majątku wspólnego” w rozumieniu art. 31 k.r.o. Bez znaczenia dla oceny tej kwestii jest zawarte w opisaney wyżej ugodzie oświadczenie uczestnika o rozliczeniu tego roszczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego, gdyż oświadczenie to nie zmienia w żaden sposób zakresu i przedmiotu sporu w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy jako niezasadny ocenił również wniosek uczestnika postępowania o rozliczenie nakładów na majątek rodziców wnioskodawczyni, obecnie – wnioskodawczyni.

Początkowo Sąd oddalił wniosek uczestnika o ich wycenę przez biegłego (por. postanowienie punkt 4 k. 665 z dnia 01 czerwca 2011 r.), ostatecznie zaś postanowieniem (k.1146) z dnia 05 lipca 2013 r. z uwagi na zmianę okoliczności (wydanie prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po Ł. M. i treść orzeczenia z uzasadnieniem zapadłego w sprawie tut. Sądu za sygnaturą I Ns 1745/12 o dział spadku po Ł. M. oraz toczące się postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po R. M.) zmienił postanowienie dowodowe.

Zmieniając decyzję Sąd miał na uwadze, że w uzasadnieniu postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 28 lutego 2013 roku, w sprawie I Ns 1745/12, którym Sąd oddalił wniosek J. P. o dział spadku po Ł. M. (matce U. P.) wskazano, że J. P. składając oddalony wniosek podnosił, że czynił nakłady na majątek spadkowy (zwrotu których domagał się w przedmiotowym postępowaniu), a zatem że jest wierzycielem spadkodawczyni (spadkowym), jednakże Sąd ocenił, że J. P. nie jest osobą uprawnioną do występowania w roli wnioskodawcy w postępowaniu o dział spadku,

dlatego też złożony przez niego wniosek podlegał oddaleniu. Niezależnie jednak od powyższego w uzasadnieniu Sąd wskazał, że kognicja sądu w postępowaniu działowym nie obejmuje roszczeń wymienionych w art. 686 k.p.c., a zgłoszonych przez osoby trzecie. Sąd wyjaśnił, że jak wynika z twierdzeń wnioskodawcy czynił on nakłady na majątek spadkowy w latach 1977-1992 roku, a zatem w trakcie trwania związku małżeńskiego z uczestniczką postępowania, a przy tym nakłady według J. P. były czynione na udział w składniku majątku spadkowego – nieruchomości położoną w T. przy ulicy (...). Sąd wskazał, że jedynym spadkobiercą Ł.

M. jest uczestniczką postępowania U. P., tym samym aktualnie 1/2 w prawie własności nieruchomości (w skład spadku po Ł. M. wchodzi tylko 1/2 udziału) przysługuje U. P. (wchodzi w skład jej majątku osobistego), z udziałem której toczy się przed tut. Sądem postępowanie o podział majątku wspólnego byłych małżonków P.. Sąd wskazał, że stosownie do treści przepisu art. 567 k.p.c. sąd w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami rozstrzyga także m.in. o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi, wobec czego roszczenie wnioskodawcy o zwrot nakładów winno być rozpoznane właśnie w postępowaniu o podział majątku małżeńskiego.

W niniejszym postępowaniu Sąd ustalił, że małżonkowie P. dokonywali nakładów na nieruchomość rodziców wnioskodawczyni (opisanych wyżej) w okresie gdy zamieszkiwali nieodpłatnie tę nieruchomość, zajmując jej piętro, zaś rodzice wnioskodawczyni parter.

W realiach sprawy to nieodpłatne zamieszkiwanie w cudzej nieruchomości kwalifikować należy jako umowę użyczenia, w ramach której uczestnicy byli biorącymi w użyczenie.

Wnioskodawczyni na ostatniej rozprawie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu nakładów dokonanych w okresie zamieszkiwania małżonków w nieruchomości wówczas jej rodziców, obecnie stanowiącej jej własność.

Sąd Rejonowy uznał zarzut przedawnienia za zasadny, mając na uwadze datę opuszczenia nieruchomości przez małżonków P. roczny termin zgodnie z przepisem art. 719 k. co do rozliczenia nakładów minął przed rokiem 1996. Dalszą jest kwestia, że w dacie dokonywania nakładów były to nakłady z majątku wspólnego stron na majątek osób trzecich.

Istotnym jest, że w czasie gdy małżonkowie P. przeprowadzali te remonty tytuł prawny do nieruchomości przysługiwał rodzicom wnioskodawczyni.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że przepis art. 45 k.r.o. nie daje podstawy do rozliczania takich nakładów, gdyż w tym zakresie nie doszło do żadnych przesunięć pomiędzy majątkami – wspólnym a osobistymi któregoś z uczestników. Istotnym jest, że czynienie nakładów na „cudzą” rzecz pozostaje poza zakresem normy z art. 45 k.r.o.

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni stała się współwłaścicielem nieruchomości (w 1/4 części) jeszcze w czasie trwania wspólności ustawowej (w wyniku spadkobrania po ojcu, który zmarł 9 dni przed datą wyroku rozwodowego Sądu Apelacyjnego), zaś dopiero wskutek dziedziczenia po matce, zmarłej w 2009 roku, a więc kilka lat po ustaniu wspólności majątkowej, nabyła własność nieruchomości w pozostałym zakresie.

Gdyby nie zarzut przedawnienia, stosownie do powyższego do rozważenia pozostałaby kwestia nakładów na nieruchomość w 1/4 udziału we współwłasności, a nie całą nieruchomość; w pozostałym zakresie nakłady dokonywane były na nieruchomość osób trzecich, stąd brak podstaw do ich rozliczenia w postępowaniu o podział majątku wspólnego, wobec braku przesunięć majątkowymi pomiędzy majątkami - wspólnym uczestników i osobistymi każdego z nich.

Na marginesie jedynie Sąd Rejonowy podał, że w sytuacji gdyby hipotetycznie przyjąć, że wniosek o rozliczenie nakładów na nieruchomość przy ulicy (...)

w T. zasługuje jednak na uwzględnienie, uwzględnieniu podlegać mogłoby jedynie roszczenie w wysokości 15.757 zł - stanowiące wartość robocizny, według wyceny z opinii biegłego sądowego M. J. sporządzonej w niniejszej sprawie,

która to opinia, ostatecznie wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia, okazała się nieprzydatna. Co istotne – byłby to nakład z majątku wspólnego małżonków P. na majątek osobisty wnioskodawczynie w postaci udziału w wysokości ¼ w omawianej nieruchomości.

Jak wynika bowiem z zeznań uczestnika (por. k. 350), koszty materiałów na omawiane nakłady ponosiła matka wnioskodawczynie, nie zaś małżonkowie P.. Trudno zatem w świetle tychże zeznań przypisać małżonkom P. poniesienie wydatków na te materiały.

Co do roszczeń uczestnika o rozliczenie nakładów na nieruchomość wspólną za czas trwania małżeństwa wniosek Sąd Rejonowy ocenił jako niezasadny. Praca osobista uczestnika na nieruchomości wspólnej, z wykorzystaniem materiałów kupionych za środki objęte majątkiem wspólnym (pochodzących z dochodów z pracy zarobkowej uczestnika, także za granicą), nie jest nakładem z majątku osobistego uczestnika, lecz z majątku wspólnego na majątek wspólny.

Co do wniosku o rozliczenie nakładów na nieruchomość wspólną za okres po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej w sytuacji, gdy nieruchomość tę Sąd przyznał wnioskodawczynie, wniosek podlegał uwzględnieniu.

W istocie wniosek ten dotyczy wydatków na nieruchomość stanowiącą współwłasność po połowie w okresie po ustaniu wspólności majątkowej i podlega rozpoznaniu w oparciu o art. 207 k.c.

Sąd I instancji ustalił zakres nakładów i ich wysokość w oparciu o dowody z zeznań wnioskodawczynie i uczestnika, lecz przede wszystkim – w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego B. R., która zweryfikowała ich zakres i dokonała wyceny.

Przyznanie nieruchomości wnioskodawczynie rodzi obowiązek zwrotu połowy tych wydatków na rzecz uczestnika (w razie przyznania nieruchomości uczestnikowi – nie byłoby podstaw do rozliczeń w tym zakresie, skoro uczestnik „zatrzymałby” dokonane nakłady, a rozliczenie wartości nieruchomości nastąpiłoby bez ich uwzględniania – według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej).

Wnioskodawczynie nie negując opinii, sprzeciwiała się uwzględnieniu wniosku w tym zakresie co do zasady, podnosząc, że nakłady nie miały charakteru nakładów koniecznych, zaś uczestnik wykonywał je dla siebie, na potrzeby swoje i swojej nowej rodziny, w tym założonej hodowli zwierząt i ptaków.

W piśmiennictwie (por. S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga druga, Własność i inne prawa rzeczowe, Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1999, s. 250-251) wskazuje się, że „wydatki” w rozumieniu art. 207 k.c. to wydatki konieczne i użyteczne, z wyjątkiem tych użytecznych, które służą dla wygody jednego lub kilku ze współwłaścicieli i zostały poniesione tylko w ich interesie. Opinia pisemna i ustne wyjaśnienia biegłego sądowego nie potwierdzają zarzutów, jakoby wyceniane wydatki (lub ich część) służyły dla wygody jedynie uczestnika i zostały poniesione tylko w jego interesie.

Uznając roszczenie za zasadne do wysokości kwoty 50 500 zł, zgodnie z przedstawioną wyceną, Sąd Rejonowy uwzględnił wydatki w tej wysokości w rozliczeniach, zaś dalej idący wniosek w tym zakresie co do wysokości oddalił.

Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek uczestnika o rozliczenie jako nakładu z majątku osobistego uczestnika pomocy jego rodziny świadczonej jedynie dla niego w zamian za darowiznę przez uczestnika – darczyńcę na rzecz siostrzeńca i jego żony.

Okoliczność, że wnioskodawca w czasie trwania małżeństwa zbył nieodpłatnie na rzecz siostrzeńca i jego żony nieruchomość ze swego majątku osobistego zdaniem Sądu w realiach sprawy nie podlega finansowemu rozliczeniu, nawet jeśli w zamian za darowiznę rodzina uczestnika wykonywała pewne prace na rzecz nieruchomości wspólnej małżonków P.. Oceniając tę kwestię Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności wynikających z zeznań wskazanych wyżej świadków, a świadczących o tym, że rodzina uczestnika świadczyła tę pomoc nieodpłatnie, w zamian za pomoc ze strony małżonków P. (choćby za to, że U. P. świadczyła nieodpłatnie na rzecz rodziny swego męża usługi fryzjerskie).

Sam zainteresowany – świadek A. S. (por. k. 180) także nie wiedział, że nieruchomością podarowano jemu i jego żonie (zeznał, że nieruchomością podarowana została jego matce), trudno zatem przyjąć, że pomoc świadczył „w zapłacie” za tę nieruchomością.

W konsekwencji Sąd Rejonowy w wyniku podziału przyznał na rzecz wnioskodawczyni składniki majątkowe objęte majątkiem wspólnym o wartościach: nieruchomości – 439 000 zł, oszczędności w wysokości 8 000 zł, łącznie składniki majątkowe z majątku wspólnego o wartości 447 000 zł.

Na rzecz uczestnika przypadł w wyniku podziału samochód osobowy o wartości 5 200 zł.

Wobec uwzględnienia wydatków z majątku osobistego uczestnika na nieruchomością po ustaniu wspólnego majątkowej w wysokości 50 500 zł, do zwrotu przez wnioskodawczynię na rzecz uczestnika pozostaje połowa kwoty tych wydatków (art. 207 k.c.), zatem kwota 25 250 zł.

Sąd Rejonowy wobec powyższego oraz mając na uwadze, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe w rozliczeniu uznał, że wnioskodawczyni winna dokonać tytułem spłaty na rzecz uczestnika kwoty 223 500 zł (suma połowy wartości nieruchomości i połowy oszczędności) oraz kwotę 25 250 zł tytułem zwrotu połowy wydatków na nieruchomością, łącznie 248 750 zł.

Uczestnik winien zwrócić wnioskodawczyni połowę wartości samochodu zatem kwotę 2 600 zł.

Ostatecznie zatem zasądzeniu podlegała różnica tj. kwota 246 150 zł (248 750 zł – 2 600 zł) - na rzecz uczestnika postępowania.

Sąd na podstawie art. 212 §3 k.c. dokonał rozłożenia spłaty na dwie raty, w taki sposób, by zabezpieczyć interesy obu stron - pierwsza w wysokości 146 150 zł płatna

w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności, zaś druga w wysokości 100 000 zł w terminie 14 dni od opuszczenia i opróżnienia przedmiotowej nieruchomości przez uczestnika postępowania wraz z rzeczami i osobami prawa jego reprezentującymi, wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności; jednocześnie nakazał uczestnikowi, by w terminie jednego miesiąca od dnia uzyskania zapłaty pierwszej raty określonej wyżej opróżnił ze swoich rzeczy i wydał w stanie wolnym od osób i rzeczy na rzecz wnioskodawczyni nieruchomością położoną w T. przy ulicy (...) (art. 624 k.p.c.).

Od daty zapłaty pierwszej raty w wysokości 146 150 zł, która umożliwi uczestnikowi zabezpieczenie jego potrzeb mieszkaniowych (pomijając, że w każdym czasie może on zamieszkać ze swoją nową rodziną w mieszkaniu jego konkubiny w G., którego według jego deklaracji jest niezamieszkałe), przysługuje uczestnikowi termin jednego miesiąca na opuszczenia i opróżnienia przedmiotowej nieruchomości wraz z rzeczami i osobami prawa jego reprezentującymi, zaś obowiązek zapłaty drugiej raty przez wnioskodawczynię zaktualizuje się dopiero po opuszczeniu i opróżnieniu nieruchomości przez uczestnikami wraz z osobami (A. P. i M. P.) i rzeczami, co ma zmobilizować uczestnika do realizacji nakazu opróżniania i wydania nieruchomości wnioskodawczyni.

Wnioskodawczyni w apelacji zaskarżyła postanowienie w części odnośnie wartości nieruchomości oraz w zakresie pkt 4 postanowienia, zarzucając naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. , mający istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na niezastosowaniu tych przepisów i ustaleniu przez Sąd wartości nieruchomości nie według cen z chwili orzekania, ale z chwili dokonania aktualizacji wyceny nieruchomości dokonanej przez biegłą jeszcze w 2015r. wnosząc o ustalenie aktualnej wartości nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) według stanu z chwili zamknięcia rozprawy i orzekania oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika odpowiednio zmodyfikowanej spłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego ewentualnie o uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uczestnik postępowania w swojej apelacji zaskrzył postanowienie w części tj. w zakresie w jakim Sąd:

- ustalił wartość samochodu O. (...) na 5 200zł,
- ustalił , że uczestnik postępowania poniósł wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny jedynie w kwocie 50 500zł i jednocześnie oddalił żądanie uczestnika o rozliczenie nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tj. na nieruchomości w T. przy ul. (...) w części przekraczającej 25 250zł oraz na samochód osobowy,
- oddalił roszczenie uczestnika o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty tj. na nieruchomości w G. przy ul. (...) oraz roszczenie o zwrot nadpłaconych alimentów,
- uzależnił zapłatę drugiej raty od należności przypadającej od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika od opuszczenia i opróżnienia przez uczestnika nieruchomości
- obciążył uczestnika obowiązkiem ponoszenia kosztów obejmujących wpis od wniosku inicjującego postępowanie i wydatki na poczet opinii biegłych.

Zarzucił naruszenie:

- art. 45 § 1 i 2 k.r.o. przez niewłaściwe zastosowanie i brak rozliczenia wszystkich nakładów uczestnika na majątek wspólny oraz na majątek osobisty,
- art. 31 § 1 k.r.o. przez nienależyte zastosowanie prowadzące do nieuprawnionego przyjęcia, że alimenty nadpłacone w trakcie trwania wspólnoty majątkowej małżeńskiej nie mają nic wspólnego z majątkiem wspólnym,
- art. 207 k.c. i art. 46 k.r.o. przez nienależyte zastosowanie prowadzące do nieuprawnionego przyjęcia, że nakłady poczynione po ustaniu małżeństwa przez jednego z małżonków, dokonane na nieruchomości wchodzącą w skład majątku wspólnego, powinny być zwrócone jedynie w połowie, mimo że nieruchomość zostaje przyznana małżonkowi niedokonującemu nakładów oraz że osoba użytkująca po ustaniu małżeństwa samochód wchodzący uprzednio w skład wspólnoty majątkowej małżeńskiej jest wyłącznie odpowiedzialna za koszty utrzymania tego samochodu i jego napraw, opłat z tytułu ubezpieczenia i przeglądów technicznych,
- art. 710 k.c. przez nienależyte zastosowanie i błędne przyjęcie, że charakter korzystania z nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) odpowiada charakterowi umowy użyczenia,
- art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie zasadności podniesionego przez wnioskodawczynię zarzutu przedawnienia części dochodzonych przez uczestnika roszczeń, mimo że podniesienie tego zarzutu prowadzi do naruszenia zasad współżycia społecznego i skutkuje pokrzywdzeniem uczestnika,
- ponadto uczestnik zarzucił naruszenie art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej i zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że małżonkowie dokonując nakładów na nieruchomości w G. przy ul. (...) dokonali nakładów z majątku wspólnego na majątek osoby trzeciej tj. rodziców wnioskodawczyni,
- naruszenie art. 618 § 1 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. przez nienależyte zastosowanie i zasądzenie na rzecz uczestnika jedynie połowy nakładów dokonanych po ustaniu małżeństwa oraz odmowę rozliczenia kosztów utrzymania samochodu,
- naruszenie art. 624 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 688 k.p.c. . przez nienależyte zastosowanie prowadzące do ustalenia terminu opuszczenia przez uczestnika nieruchomości wspólnej bez należytej synchronizacji z terminem ostatecznej spłaty prze wnioskodawczynię,

tym samym zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz błędne przyjęcie, że uczestnik z A. P. żyją w związku konkubenckim

- naruszenie art. 102 k.p.c. oraz art. 113 § 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez niezastosowanie i obciążenie uczestnika kosztami co do zasady.

Uczestnik wniósł o zmianę postanowienia w zaskarżonym zakresie, wniósł o dokonanie aktualizacji wyceny samochodu, względnie przyjęcie jego wartości na 300zł, a w razie omowy aktualizacji i przyjęcia tej wartości o przyznanie samochodu wnioskodawczyni, ustalenie, że poniósł wydatki z majątku osobistego na majątek wspólny tj. na nieruchomości w T. przy ul. (...) w wysokości wskazanej przez biegłego lub w wysokości 111 961zł, ustalenie, że strony dokonały nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni na nieruchomości położoną w G. przy ul. (...) w wysokości 74 342zł i zasądzenie na rzecz uczestnika połowy wartości nieruchomości w T., połowy wartości nakładów na nieruchomości w T., połowę wartości nakładów na samochód, połowy wartości środków pobranych przez wnioskodawczynię ze wspólnego konta i całej wartości nakładów poniesionych przez uczestnika na nieruchomości w T., kwoty alimentów, połowy wartości pojazdu oraz ustalenie spłaty w dwóch ratach, pierwsza obejmująca 70% kwoty w terminie 6 miesięcy od prawomocności postanowienia i druga w wysokości 30% kwoty w terminie 8 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia oraz nakazanie uczestnikowi opuszczenie nieruchomości w terminie miesiąca od uzyskania drugiej raty ewentualnie o uchylenie postanowienia i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawczyni oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni została uwzględniona w całości odnosiła się bowiem do zaktualizowania wartości nieruchomości, natomiast apelacja uczestnika postępowania zasługiwała częściowo na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy oraz prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, będące

podstawą rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy, unikając zbędnych powtórzeń, obszernie ustalenia faktyczne powołane w części wstępnej uzasadnienia oraz podstawę prawną przyjmuje za własne z modyfikacjami dotyczącymi wartości nieruchomości i samochodu.

W toku postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy z uwagi na upływ czasu od sporządzenia opinii biegłych rzeczoznawców dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu szacowania nieruchomości celem dokonania aktualizacji wyceny nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) w trybie art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a także celem odniesienia się przez biegłą do opinii prywatnej rzeczoznawcy T. K. dołączonej przez wnioskodawczynię do apelacji i wyjaśnienie ewentualnych różnic oraz z opinii biegłego rzeczoznawcy celem określenia aktualnej wartości samochodu O. (...) według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej a cen aktualnych.

Sąd I instancji swoje ustalenia co do wartości nieruchomości oparł na opinii biegłej, która została zaktualizowana 30 października 2016r. i wówczas wartość nieruchomości ustalono na 439 000zł. Sąd Rejonowy swoje postanowienie wydał w 8 grudnia 2016r., zatem w chwili orzekania operat szacunkowy zgodnie z art. 157 ustawy o gospodarce nieruchomościami był ważny i prawidłowo stanowił podstawę ustalenia wartości nieruchomości przez Sąd I instancji, zatem w tym zakresie zarzuty apelacji wnioskodawczyni są niezasadne.

W związku jednak z tym, że Sąd odwoławczy orzeka w tej sprawie już po upływie roku od daty sporządzenia opinii rzeczoznawcy (30 października 2016r.) koniecznym było uzupełnienie postępowania dowodowego w tym zakresie.

Sąd Okręgowy na podstawie nowej opinii biegłej z zakresu wyceny nieruchomości ustalił, że wartość nieruchomości położonej w T. przy ul. (...) wynosi obecnie 387 000 zł.

Biegła B. R. przy tym wyjaśniła, że różnice pomiędzy jej wyceną a wyceną prywatną rzeczoznawcy T. K. określającą wartość nieruchomości na 322 000 zł wynikają z tego, że w jej opinii wartość nieruchomości przyjęta została na dzień 22 grudnia 2017r. a w opinii prywatnej na 15 lutego 2017r., daty transakcji przyjęte do porównania przez T. K. obejmują okres 20.03.2015 – 19.09.2016r., biegła B. R. przyjęła transakcje z okresu 30.08.2016r. do 31.10.2017r., w opinii prywatnej przyjęto niski standard wykończenia i nie uwzględniono pomieszczeń gospodarczych, natomiast w opinii biegłej sądowej przyjęto przeciętny standard wykończenia i uwzględniono pomieszczenia gospodarcze.

Pełnomocnik uczestnika postępowania wniósł w piśmie procesowym z dnia 22 lutego 2018r. zastrzeżenia do opinii, wnosząc aby biegła ustosunkowała się do postawionych zarzutów. Sąd odwoławczy wniosek ten oddalił, zmierzając bowiem do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, ponadto już w samej treści opinii znajduje się odpowiedź na w podnoszone przez pełnomocnika wątpliwości. Przede wszystkim podkreślić należy, co wynika z treści opinii, że konieczność ponownej wyceny wyniknęła ze zmiany cen w okresie od 2016r., kiedy sporządzano poprzednią wycenę. Sąd Okręgowy nie zlecał biegłej przeprowadzenia ponownych oględzin nieruchomości, po pierwsze z uwagi na brak w tym

zakresie jakichkolwiek wniosków czy to wnioskodawczyni czy uczestnika postępowania, ale co ważniejsze wycena nieruchomości w sprawie o podział majątku wspólnego musi obejmować nieruchomość wspólną według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tj. w tym wypadku na dzień 14 października 2005 r. Stan ten został już przez Sąd I instancji prawidłowo ustalony w oparciu o opinie biegłej, nie był też przez zainteresowanych zakwestionowany w złożonych apelacjach. Co do zarzutów dotyczących samej wartości i różnicy wartości wskazanej w opinii prywatnej rzeczoznawcy to wskazać należy, że aktualna wartość nieruchomości wynosi 387 000 zł, co w porównaniu z wartością przyjętą w opinii prywatnej na 322 000 zł nie jest różnicą znaczącą, a wynika przede wszystkim z tego, że w obu operatach przyjęto różny standard wykończenia, standard przeciętny przyjęty przez biegłą sądową nie był przez zainteresowanych kwestionowany, a ponadto w opinii prywatnej nie uwzględniono zabudowań gospodarczych, które uwzględniła biegła sądowa w opinii, a w tym zakresie też wnioskodawczyni i uczestnik postępowania zarzutów nie zgłosili. To samo dotyczy zastrzeżeń co do powierzchni użytkowej nieruchomości. Zarzuty te należy uznać na obecnym etapie za spóźnione, nie zostały zgłoszone w apelacji, a wszystkie te dane są tożsame z danymi zawartymi w opinii podstawowej sporządzonej w toku postępowania przed Sądem Rejonowym.

Kolejne zarzuty odnoszące się już do postanowień Sądu zgłosił uczestnik postępowania w piśmie procesowym z dnia 23 kwietnia 2018r., zarzucając Sądowi, że powołuje się na opinię prywatną przedstawioną przez wnioskodawczynię, a Sąd Rejonowy odrzucił opinię prywatną sporządzoną przez M. Z. i wnosi o uwzględnienie tej opinii. Sąd Okręgowy oddalił wniosek uczestnika o dopuszczenie dowodu z opinii prywatnej M. Z. jako spóźniony, ponadto w sposób prawidłowy odniósł się do tego wniosku dowodowego Sąd I instancji, w tym zakresie także uczestnik postępowania nie z podniósł zarzutów w apelacji. Sąd Okręgowy jednocześnie wskazuje, że wbrew zarzutom uczestnika nie dopuścił dowodu z opinii prywatnej rzeczoznawcy T. K., a jedynie zlecił biegłej wyjaśnienie ewentualnych różnic w jej opinii, aby uniknąć kwestionowania z tej przyczyny przez wnioskodawczynię aktualnej opinii i nie przedłużać postępowania odwoławczego.

Wartość samochodu marki O. (...) rocznik 1997 Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 3000 zł w oparciu o uzupełniającą opinię biegłego sądowego M. B., której zainteresowani nie zakwestionowali.

Zasadnym w części okazał się zarzut uczestnika postępowania do nieuprawnionego przyjęcia, że nakłady poczynione po ustaniu małżeństwa przez jednego z małżonków, dokonane na nieruchomość wchodzącą w skład majątku wspólnego, powinny być zwrócone jedynie w połowie, mimo że nieruchomość zostaje przyznana małżonkowi niedokonującemu nakładów. Co do zasady nakłady te poczynione po ustaniu wspólności majątkowej z majątku osobistego uczestnika powinny zostać w całości spłacone przez wnioskodawczynię, która w wyniku podziału majątku otrzymała całą nieruchomość. Nakłady te prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 50 500 zł. Nie zasługuje zatem

na aprobatę stanowisko skarżącego, który domaga się spłaty z tego tytułu kwoty 111 961 zł. Jak wynika z opinii biegłej wartość ta zawiera narzuty do robocizny, materiałów i pracy sprzętu stosowane przez

profesjonalne firmy budowlane. Narzuty te w ogólnej wartości kosztorysowej stanowią około 55% ceny wykonania. Z uwagi na ustalenie, że uczestnik dokonywał nakładów osobiście, własną pracą, używając swoich narzędzi i często materiałów używanych wartość tychże narzutów należało odjąć od wartości nakładów.

Sąd odwoławczy z takim stanowiskiem znajdującym oparcie w materiale dowodowym w pełni się zgadza.

Pozostałe zarzuty apelacji nie mogły odnieść skutku.

Odnosząc się do zarzutu apelacji uczestnika postępowania naruszenia art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej i zgodnej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wskazania wymaga, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił w sprawie stan faktyczny, jako ciąg chronologicznie następujących po sobie zdarzeń, które miały miejsce w określonych okolicznościach, w szczególności dotyczących zajmowanych przez małżonków nieruchomości, ich własności i dokonywanych nakładów. Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Brak jest zatem podstaw do ich korygowania.

Odnosząc się do zarzutu poczynienia przez Sąd I instancji błędnych, sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym istotnych ustaleń faktycznych zwrócić należy uwagę, że ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonując wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 sierpnia 2012r. III AUa 620/12). Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Z tych względów za niewystarczające należy uznać przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd. Jeżeli zatem Sąd, ze zgromadzonego materiału dowodowego, wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (wyrok Sądu Apelacyjny we Wrocławiu z dnia 8 lutego 2012r.; I ACa 1404/11). Co więcej dla skuteczności tak podniesionego zarzutu nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając.

Z materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że wnioskodawczyni i uczestnik postępowania po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkali w domu będącym własnością rodziców wnioskodawczyni w T. przy ul. (...) i razem dokonywali na tą nieruchomość licznych nakładów, po części obejmujących pomieszczenia, które sami przez 17 lat zajmowali, po części dotyczące całej nieruchomości. Jak wynika z zeznań świadków i samych zainteresowanych matka wnioskodawczyni płaciła za materiały potrzebne do remontów, a uczestnik wraz z sąsiadami i rodziną świadczyli w ramach wzajemnej pomocy osobistą nieodpłatną pracę. W tym czasie małżonkowie P. nie ponosili żadnych opłat za mieszkanie, rodzice wnioskodawczyni także ich w tym czasie żywili.

Sąd odwoławczy uznał, że nakłady na nieruchomość rodziców wnioskodawczyni były ponoszone przez małżonków pozostających w ustawowej wspólności małżeńskiej wspólnie i były to nakłady, jak słusznie stwierdził Sąd Rejonowy na majątek osoby trzeciej. Prawidłowo także Sąd Rejonowy zakwalifikował umowę na podstawie której małżonkowie zamieszkali w domu rodziców wnioskodawczyni jako umowę użyczenia. Wyprowadzili się z tej nieruchomości w 1996r., wszelkie roszczenia biorącego do używania przeciwko użyczającemu o zwrot nakładów przedawniają się zgodnie z art. 719 k.c. z upływem roku, termin ten zatem upłynął w 1997r., tj. na 8 lat przed rozwodem

małżonków, a 12 lat przed wniesieniem wniosku o podział majątku wspólnego. Rodzice wnioskodawczynie zmarli, ojciec w 2005 r., matka w 2009r. W takich okolicznościach nie można wnioskodawczynie jako spadkobierczynie czynić zarzutu sprzeczności podniesionego zarzutu przedawnienia z art. 5 k.c. tj. z zasadami współżycia społecznego. Wręcz przeciwnie w tych okolicznościach, kiedy małżonkowie dokonali nakładów ze wspólnego majątku na majątek osób trzecich i w rezultacie przez 17 lat z tych nakładów korzystali, adaptując nieruchomości do własnych potrzeb, mieszkając w domu rodziców wnioskodawczynie i nie ponosząc żadnych opłat z tytułu zamieszkiwania żądanie rozliczenia całości tych nakładów przez uczestnika stanowi nadużycie prawa. Zasadnie także Sąd I instancji uznał, że przepis art. 45 k.r.o. nie daje podstawy do rozliczania takich nakładów, gdyż w tym zakresie nie doszło do żadnych przesunięć pomiędzy majątkami – wspólnym a osobistymi któregoś z uczestników, a czynienie nakładów na „cudzą” rzecz pozostaje poza zakresem normy z art. 45 k.r.o.

Kolejny zarzut dotyczący nieuprawnionego w ocenie uczestnika postępowania przyjęcia, że alimenty nadpłacone w trakcie trwania wspólnoty majątkowej małżeńskiej nie mają nic wspólnego z majątkiem wspólnym nie może odnieść skutku. Bezsprzeczne jest, że uczestnik w wyniku postępowania egzekucyjnego zapłacił wnioskodawczynie w czasie trwania wspólnoty małżeńskiej, jak wynika z treści zarzutu apelacji, alimenty w kwocie zawyżonej o 14 827,14zł. Uczestnikowi postępowania służyło prawo domagania się od wnioskodawczynie zwrotu niesłusznie pobranych alimentów zgodnie z przepisami art. 405 i nast. k.c. jako świadczenia nienależnego. W sprawie o zapłatę przeciwko wnioskodawczynie strony zawarły ugodę, w której uczestnik postępowania jako powód cofnął powództwo i oświadczył, że dochodzona kwota 14 827,14zł będzie przedmiotem postępowania o podział majątku wspólnego. Wskazać należy, że oświadczenie to nie może w żaden sposób wpływać

na kognicję Sądu w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. przedmiotem postępowania o podział majątku nie mogą być rozliczenia z majątku wspólnego na majątek wspólny.

Całkowicie chybiony jest zarzut błędnego obciążenia uczestnika kosztami utrzymania samochodu osobowego marki O., i jego napraw, opłat z tytułu ubezpieczenia i przeglądów technicznych. Samochód ten wchodził w skład majątku wspólnego, ale wnioskodawczynie nigdy z niego nie korzystała. Po ustaniu wspólnoty majątkowej małżeńskiej pozostał on w u posiadaniu uczestnika, który jeśli chciał z niego korzystać i korzystał musiał ponosić związane z tym opłaty i koszty. Gdyby ich nie ponosił samochód nie mógłby zostać dopuszczony do ruchu. Koszty te ponoszone wyłącznie w interesie uczestnika postępowania winny w całości go obciążać. Jako złośliwy i cyniczny należy ocenić wniosek skarżącego o przyznanie samochodu wnioskodawczynie w przypadku gdyby Sąd ocenił jego wartość na kwotę wyższą niż 300zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił ponadto apelację uczestnika w zakresie rozłożenia zasądzonej na jego rzecz spłaty na raty. Rozłożenie należności na dwie raty, pierwsza w wysokości 70 %, płatna w terminie 6 miesięcy od daty postanowienia, druga w wysokości 30 % płatna w terminie 8 miesięcy od daty postanowienia, jest racjonalne, pozwoli uczestnikowi na zorganizowanie nowego miejsca zamieszkania. W związku z tym, że uczestnik i jego aktualna rodzina muszą opuścić dotychczas zajmowaną nieruchomość, co wiąże się z licznymi życiowymi decyzjami i kosztami Sąd uznał, że uczestnik winien opuścić nieruchomość w terminie miesiąca od daty zapłaty drugiej raty, co w sposób należyty zabezpiecza interesy obu zainteresowanych.

Sąd Odwoławczy oddalił pozostałe wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnych biegłych, gdyż wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia zostały już w sposób należyty wyjaśnione, a kolejne opinie zmierzałyby tylko do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

W związku z przyjętą zasadą, iż każdy z zainteresowanych ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie Sąd odwoławczy uchylił obciążenie uczestnika połową opłaty od wniosku.

Podsumowując, Sąd Okręgowy ustalił wartość nieruchomości wspólnej na kwotę 387 000 zł, wartość samochodu na kwotę 3000 zł, wartość nakładów na 50 500 zł. Uczestniczka w wyniku podziału otrzymała nieruchomość i pobrane ze wspólnego konta oszczędności w kwocie 8000 zł winna uczestnikowi zwrócić połowę tych wartości tj. 197 500zł plus

wartość nakładów na nieruchomość – 50 500 zł, a uczestnik postępowania winien wnioskodawczyni zwrócić połowę wartości samochodu tj. 1500 zł. W sumie daje to spłatę na rzecz uczestnika 246 500 zł.

Z przytoczonych powyżej względów orzeczono jak w sentencji na mocy apelacja podlegała oddaleniu w oparciu art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 520 § 1 k.p.c., uznając że każdy z zainteresowanych ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. W związku z powyższym Sąd na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 520 § 1 k.p.c. obciążył kosztami nieuiszczonych opinii biegłych - wnioskodawczynię kosztami wyceny nieruchomości, o którą wносиła i uczestnika kosztami wyceny samochodu przeprowadzonej na jego wniosek.

SSO Marcin Rak SSO Magdalena Balion - Hajduk SSO Barbara Braziewicz